

Sygn. akt XVII Ka 894/17

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Judejko

Protokolant: st.prot.sąd. Karolina Tomiak

przy udziale oskarżyciela publicznego KP Poznań – Grunwald w Poznaniu starszego aspiranta Radosława Zalewskiego

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 roku

sprawy E. K.

obwinionego o wykroczenie z art. 124§1k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 26 maja 2017 roku sygn. akt III W 147/17

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem

zryczałtowanej równowartości kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a nadto wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 zł.

Anna Judejko

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 maja 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt III W 147/17 Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu obwinionego E. K. uznał za winnego wykroczenia z art. 124§1 k.w. i za to na podstawie art. 124§1 k.w. wymierzył mu karę 300 (trzystu) złotych grzywny. Ponadto na podstawie art. 124§4 k.w. orzekł wobec obwinionego obowiązek zapłaty kwoty 97,17 (dziewięćdziesiąt siedem 17/100) złotych na rzecz Ł. P..

Wyrok w całości zaskarżył obwiniony, zaskarżonemu wyrokowi zarzucając dokonanie przez Sąd całkowicie błędnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego i rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości w sprawie bezpodstawnie na korzyść Ł. P..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego okazała się bezzasadna, co skutkowało utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku.

Na wstępie Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, iż w jego ocenie Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie poprawnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy uwzględniając reguły sformułowane w przepisach art. 4, 5 i 7 k.p.k., która to ocena jest oceną bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna

z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym oraz nie zawiera błędów logicznych. Tok rozumowania oraz wnioski płynące z analizy dowodów zostały szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które w pełni odpowiadało wymogom procesowym określonym w art. 424 k.p.k.

Jednocześnie Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż zgodnie z art. 109 § 1 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w postępowaniu odwoławczym stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji, chyba że przepisy niniejszego rozdziału stanowią inaczej.

Sąd Okręgowy że nie dostrzegł przy tym uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., które powodowałyby konieczność uchylecia wyroku niezależnie od granic zaskarżenia. Nadto Sąd Okręgowy pragnie również zaznaczyć, że całkowicie aprobuje stanowisko Sądu Rejonowego co do przyjętej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego obwinionemu.

Skarżący we wniesionej apelacji sformułował pod adresem wyroku Sądu I instancji zarzut poczynienia błędnej analizy materiału dowodowego, co w konsekwencji uznać należy za zarzucenie Sądowi I instancji błędu w ustaleniach faktycznych skutkującego uznaniem obwinionego za winnego zarzucanego wykroczenia. Zarzut ten okazał się jednak całkowicie chybiony. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku tylko wtedy jest słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może ograniczać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu (por. m. in. OSN PG 1975, 9, 84). Musi wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. O takim przekroczeniu można zaś mówić jedynie wówczas, gdy przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych nie jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, nie stanowi efektu rozważenia wszystkich okoliczności – zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego, nie jest logicznie ani wyczerpująco uargumentowane w uzasadnieniu wyroku, bądź też narusza wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (por. m. in. OSN KW 1978, z. 6, poz. 67; OSN KW 1991, z.7-9, poz. 41).

Podkreślić przy tym należy, że błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia może mieć postać tzw. „błędu braku”, który wynikać może z niepełności postępowania dowodowego, bądź błędu „dowolności”, który polega na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów. Błąd w ustaleniach faktycznych może przy tym być wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.) np. błąd logiczny, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, czy oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt II AKa 256/16, Legalis nr 1576843).

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu I Instancji, iż biorąc pod uwagę całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zaś zeznania świadków J. J. (k. 30 – 31, k. 78), I. J. (k. 34 -35, k.77) oraz pokrzywdzonego Ł. P. (k. 4-5, 41-42, 48-49, 88) jak i zapis z kamer monitoringu z miejsca zdarzenia obwinionego uznać należało za winnego popełnienia wykroczenia z art. 124 § 1 k.w.

Sąd Okręgowy na wstępie pragnie podkreślić, iż przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie czy obwiniony dopuścił się wykroczenia z art. 124 § 1 k.w., a więc czy umyślnie uszkodził blokadę parkingową będącą własnością pokrzywdzonego. Przy ustalaniu tej okoliczności bezzasadna pozostaje kwestia legalności parkingu, na którym pokrzywdzony zamontował przedmiotową blokadę. Podkreślić przy tym należy, iż obwiniony w toku postępowania nie kwestionuje faktu, iż przy ul. (...) znajduje się parking, kwestionuje on jedynie legalność tegoż parkingu. Jednakowoż nawet przyjęcie, że parking przy ul. (...) jest nielegalny nie uprawnia obwinionego do niszczenia cudzego mienia. Sąd Okręgowy pragnie w tym miejscu podkreślić, iż obwiniony mógł podjąć inne, prawnie dopuszczalne kroki w celu zlikwidowania nielegalnej w jego ocenie blokady parkingowej, czego jednak nie uczynił.

Odnosząc się zaś do zarzutów skarżącego odnośnie jakości nagrania z monitoringu wskazać należy, iż Sąd rozpoznając sprawę ocenia całokształt materiału dowodowego, a nie poszczególne jego dowody i to właśnie w kontekście

całości tegoż materiału wydaje swoje orzeczenie. Mając to na uwadze, w świetle całości materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy podziela zapatrywania Sądu Rejonowego, iż na przedmiotowym nagraniu widać obwinionego, który uszkadza blokadę parkingową będącą własnością pokrzywdzonego. Co więcej na nagraniu monitoringu bezsprzecznie widać jak w okolicy miejsca parkingowego przydzielonego pokrzywdzonemu podjeżdża taksówka, co w świetle faktu, iż wjazd na parking zabezpieczony był bramą otwieraną na pilota oraz okoliczności, iż obwiniony jest jedynym kierowcą taksówki zamieszkującym okolicę miejsca zdarzenia pozwala przyjąć, iż samochód ten należał do obwinionego. Ponadto na nagraniu monitoringu widać jak mężczyzna w białej koszulce wysiada z auta i udaje się w stronę blokady. Następnie ten sam mężczyzna – rozpoznany jako obwiniony widoczny jest na kolejnej kamerze, znajdującej się na klatce schodowej, która pokazuje już obraz dużo lepszej jakości niż kamera zamontowana na parkingu.

Sąd Okręgowy ustosunkowując się do twierdzeń obwinionego, iż zeznania świadków S. B. oraz A. B. przeczą temu, że w czasie objętym nagraniem z monitoringu doszło do zniszczenia blokady przez obwinionego wskazuje, iż świadkowie wprawdzie samego zniszczenia nie widzieli, nie przeczą oni jednakowoż, iż do samego zdarzenia doszło. Jednocześnie, szereg innych dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, w sposób jednoznaczny potwierdza winę i sprawstwo obwinionego.

Odnosząc się do kwestionowanego przez obwinionego czasu zdarzenia, zauważyć należy, iż został on – prawidłowo zdaniem Sądu Okręgowego- skorygowany przez Sąd I instancji w wyroku z dnia 26 maja 2017 r. co czyni argumenty skarżącego w tym zakresie całkowicie bezpodstawnymi.

Ustosunkowując się do zarzutów skarżącego odnośnie się do oceny wiarygodności zeznań świadków J. i I. J. wskazać należy, iż w świetle pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności nagrania z monitoringu i zeznań pokrzywdzonego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań w.w. świadków, pomimo konfliktu pomiędzy przedmiotowymi świadkami, a obwinionym. Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego na uwzględnienie nie zasługiwał także argument skarżącego iż świadek I. J. nie mogła widzieć miejsca zdarzenia z uwagi na rosnące przed omawianym miejscem parkingowym tuje, gdyż świadek na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2017 r. (77 – 78) zeznała wprost: „ Ja mieszkam na wysokim parterze i ja stojąc przy oknie sięgam dalej niż sięgają tuje”, z czego jednoznacznie wynika, iż świadek miała możliwość obserwowania miejsca zdarzenia.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał, że zawarte w zaskarżonym wyroku ustalenia prowadzące do uznania obwinionego za winnego zarzucanego mu wykroczenia znajdują pełne oparcie w prawidłowo ocenionym materiale dowodowym, odmienne zaś w tym zakresie stanowisko skarżącego stanowi pozbawioną merytorycznego uzasadnienia polemikę z prawidłowym w tym zakresie stanowiskiem Sądu I instancji. Podniesione zatem w apelacji zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych okazały się całkowicie chybione.

Odnosząc się do wymierzonej obwinionemu kary grzywny wskazać należy, iż obwinionemu zarzucono popełnienie wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. za popełnienie, którego ustawodawca przewidział karę karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd I instancji po rozważeniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego biorąc pod uwagę zarówno okoliczności obciążające jak łagodzące wymierzył obwinionemu karę 300 (trzystu) zł grzywny, która zdaniem Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę dotychczasowe postępowanie sprawcy, a w szczególności fakt, iż obwiniony nie był dotychczas karany nie stanowi kary rażąco niewspółmiernej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 118 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia obciążając nimi obwinionego. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zwolnienia obwinionego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, gdyż jest on osobą zdolną do pracy, z informacji przekazanych przez obwinionego wynika, iż obecnie otrzymuje stały dochód w wysokości 1500 zł. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 30 zł.

SSO Anna Judejko.